

## "Rodzina, ach rodzina...", czyli festyn rodzinny

7 maja 2016 roku odbył się festyn rodzinny. Na pikniku nie mogło zabraknąć kielbasek. O godzinie 9:30 zaczął się bieg. Podczas maratonu niektórzy skracali sobie drogę. Po ukończeniu trasy były licytowane niesamowite nagrody. Można było pokonać tor przeszkód na rowerze.

Było również malowanie twarzy i lepienie z modeliny. Na festyn przyjechała straż pożarna i grupa motocyklistów. Każdy chciał się przejechać na motocyklu. Dzieci puszczały bańki i bawiły się na dmuchanej zjeżdźalni, trampolinie, zamku z piłeczkami

i ściance wspinaczkowej. Na scenie występowały dzieci. Wszyscy się dobrze bawili i będą ten dzień miło wspominać.

Ania Klimek



Festyn

Ania Klimek

### Wywiad z Wicedyrektorką szkoły Panią Natalią Marzec

- Dzień dobry. Jestem ze szkolnej gazetki „Dzwonek”. Czy mogłabym przeprowadzić z Panią wywiad i czy wyraża Pani zgodę na opublikowanie naszej rozmowy?

- Dzień dobry. Tak, wyrażam zgodę.

- Chciałabym porozmawiać z Panią na temat festynu rodzinnego. Czy uważa Pani, że był udany?

- Tak, sądzę, że wszystko było świetnie zaplanowane i zorganizowane. Dzieci miały wiele atrakcji, rodzice wspólnie się zaangażowali, a poza tym widziałam same uśmiechnięte twarze, a radość dzieci była przecież najważniejsza.

- Co Pani sądzi na temat "dmuchańców"?

- Według mnie była to wspaniała atrakcja dla najmłodszych, ale z tego co widziałam nie tylko dla nich.:

- Czy smakowały Pani ciasta?

- Moim zdaniem ciasta były przepyszne i chętnie wzięłabym przepisy na nie wszystkie.:

- W takim razie ja bardzo dziękuję za wywiad i zapewniam, że ukaże się on w najnowszym wydaniu gazetki. Jeszcze raz bardzo dziękuję. Do widzenia!

- Do widzenia!

Z Panią Natalią Marzec rozmawiała Amelia Nikodem.

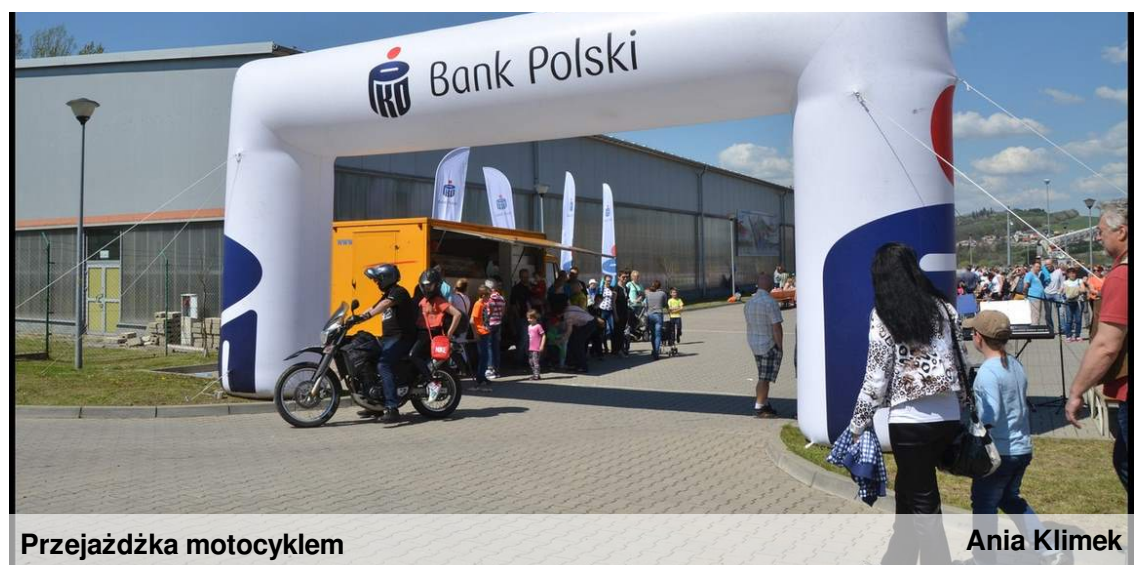


Ania Klimek



Bieg rodzinny

Ania Klimek



Przejażdżka motocyklem

Ania Klimek

## "Najpiękniejsze miejsce w Polsce to Kotlina Kłodzka". Wywiad z noworudzkiem podróżnikiem Panem Bolesławem Grabowskim

- Dzień dobry, jesteśmy ze szkolnej gazetki "Dzwonek". Czy mogłybyśmy przeprowadzić z Panem wywiad?
- Tak, proszę.
- Od kiedy zaczął się Pan interesować podróżami, geografią?
- Moja mama mówiła, że jak już potrafiłem czytać, to brałem atlas i cały przeglądałem. Pierwsza moja wyprawa odbyła się w ósmej klasie szkoły podstawowej. Wziąłem plecak, namiot i zwiedzałem najpiękniejsze góry w Polsce, czyli Góry Sowie.
- A ile Pan krajów zwiedził?
- Nigdy nie liczyłem. Byłem na wszystkich kontynentach oprócz Antarktydy. Chciałbym tam popłynąć statkiem "Cruises". Muszę kiedyś policzyć te kraje.
- Jaka podróż podobała się Panu najbardziej?
- Najpiękniejsza podróż to była moja pierwsza afrykańska. Poleciałem wtedy do Ruandy, tam zostałem zaproszony przez księży misjonarzy. Chodziłem z tym księdzem po domach, on znał język ruanda.
- Jakie było Pana największe marzenie w dzieciństwie?
- Zawsze marzyłem, żeby podróżować i marzenia mi się spełniają. Byłem nauczycielem geografii i uważam, że nauczyciel tego przedmiotu powinien podróżować. Pokazywałem dzieciom zdjęcia i pamiątki z wycieczek, więc podróżę to część mojej pracy.
- Gdzie byli najmilsi ludzie, których Pan spotkał?
- Myślę, że w afrykańskiej Ruandzie.
- A dużo ma Pan pamiątek?
- Z każdego kraju przywożę inne rzeczy, więc mam tego bardzo dużo.
- Czy w jakimś kraju źle Pana przyjęto?
- Nie, nie miałem takiej sytuacji.
- Bardzo dziękujemy Panu za wywiad.
- Na koniec chciałbym jeszcze dodać, że aby podróżować trzeba:
- 1.Poznać swój kraj. Najpiękniejsze miejsce w Polsce to Kotlina Kłodzka.
- 2.Dużo czytać, a szczególnie książek podróżniczych.
- Dziękujemy, do widzenia.

Jula Legieć

**Wiosna to dobra pora, by ruszyć się z miejsca i poznać wspaniałe zakątki naszego kraju. Ruszajmy!**

## Podróż w czasie do przeszłości, czyli spotkanie z prehistorią w Krasiejowie

W piątek 13 maja, pojechaliśmy z moją klasą 6a i 6c na wycieczkę do Krasiejowa. Spod szkoły wyjechaliśmy około godziny 7:15. Podróż minęła szybko i przyjemnie, ponieważ spędziliśmy ją na wesołych rozmowach i zabawie. Jechały z nami panie Krenz, Białocerkiewicz, Dobrowolska i Kozakowska. Dojechaliśmy ok. 9:50. Na początku poszliśmy do Cyfrowego Parku Nauki i Ewolucji Człowieka. W holu dostaliśmy specjalnie kaski umożliwiające widzenie obrazu w 3D. Pierwszym etapem zwiedzania był lot promem kosmicznym. Usiedliśmy wygodnie, a na ekranie przed nami, wyświetlano naszą planetę sprzed kilkuset milionów lat. Towarzyszyły temu też efekty specjalne, np. ruszanie się foteli. Następnie oglądaliśmy różne animacje i poznaliśmy naszych przodków. Były też wystawy: „Rozwój naczyń”, „Rozwój pisma” oraz zwierzęce i ludzkie kości. Potem wyszliśmy, by odbyć multimedialną podróż w czasie. Wsiedliśmy do wagoników pociągu i otrzymaliśmy okulary 3D. Jechaliśmy Tunelem Czasu liczącym 300 metrów i oglądaliśmy wspaniałą opowieść o rozwoju życia na Ziemi. Po około 15 minutach poszliśmy z przewodnikiem zwiedzać Park Dinozaurów. Trasa liczyła 1500 metrów. Wzdłuż ścieżki było prawie 70 gatunków dinozaurów! Wszystkie naturalnej wielkości. Przy każdym była umieszczona tabliczka z najważniejszymi informacjami. Przeszliśmy całą trasę dość szybko, bo o godzinie 13:40 ruszyliśmy do prehistorycznego oceanarium. Za szybami pływały m.in.: prawaleń, ryba pancerna, czy liopleurodon. Następnie stanęliśmy przed szybą, za którą pojawił się olbrzymi megalodon. Gdy uderzał w szkło, pękła szyba, lała się woda i ruszała się podłoga. Wrażenia były niesamowite. Zmęczeni poszliśmy na obiad. Poszliśmy jeszcze do sklepów z pamiątkami. Następną atrakcją był park rozrywki. Mogliśmy pojeździć na karuzeli, kolejce górskiej i statku pirackim, który sprawiał wrażenie strasznego, ale gdy ruszył, było wspaniale. Niestety, dotąd jasne niebo zaczęły zasłaniać chmury, grzmiało. Żeby nie tracić czasu, byliśmy jeszcze na placu zabaw. Tam skakaliśmy na trampolinach, huśtaliśmy się i zjeżdżaliśmy na zjeżdżalni. Około 15:25 zaczęło mocno padać, grzmiało, więc schroniliśmy się pod dachem. Niestety, nie minęło, więc sprawnie skierowaliśmy się do autobusu. Kupiliśmy szybko pamiątki i o 15:45 ruszyliśmy. W autobusie pościągaliśmy kurtki, bluzy i buty, by osuszyć je z wody. Byliśmy mokrzy, ale szczęśliwi. Podróż minęła bez problemów i komplikacji. W Słupcu byliśmy o 18:30. Zgodnie uznaliśmy, że była to wspaniała wycieczka.

Agnieszka Potaczała







Krasiejów

S.K.



Plac zabaw w Krasiejowie

S.K.

## Karpacz - to trzeba powtórzyć!

W dniach 30 – 31 maja uczniowie z klas IVa, IVb i Va wybraliśmy się na dwudniową wycieczkę do Karpacza. Pierwszą atrakcją było zwiedzanie średniowiecznego zamku Bolków. Kupiliśmy tam wiele wspaniałych pamiątek. Następnie wybraliśmy się do schroniska „Samotnia”. Wyprawa zajęła nam 5 godzin. Była piękna pogoda, chociaż jak wracaliśmy „złapała” nas ulewa. Na szczęście byliśmy na to przygotowani. Wieczorem pojechaliśmy do ośrodka. Zjedliśmy obiadokolację, rozpakowaliśmy się i poszliśmy na ognisko. Było wspaniale, piekliśmy kielbaski, puszczailiśmy wielkie bańki mydlane i strzelaliśmy z łuku. Potem udaliśmy się do pokoju. Zapowiedziano ciszę nocną, ale my szaleliśmy do drugiej w nocy.

Następnego dnia zjedliśmy pyszne śniadanie i udaliśmy się do zabytkowego kościółka Wang. Po wizycie w świątyni pojechaliśmy zażyć rozrywek w miasteczku Western City. Dostaliśmy różne zadania do wykonania (m.in. pal męczarni, rzut oszczepem), nagrodą za ich wykonanie była odznaka szeryfa. Ja zaliczyłam wszystkie na 6. Można było w tym miasteczku ujeżdżać byka, zrobić sobie zdjęcie na banknot i kupić pistolet lub łuk. Były inscenizowane mroźące krew w żyłach napady na bank i zabójstwo kowbojów. Nagle nadeszła burza. Udało się nam na szczęście uciec do autobusu. W drodze powrotnej mieliśmy awarię autobusu, ale to i tak nie popsło nam humoru.

Za rok chcemy powtórzyć tę wycieczkę.

Natalia Przybył





## BOŻE CIAŁO

Procesje eucharystyczne wprowadzono nieco później niż samo święto. Podczas procesji niesiono krzyż. W ten sposób nawiązywano do dawnego zwyczaju. Po II wojnie światowej procesje w czasie Bożego Ciała były znakiem jedności narodu i wiary. Procesje odprawiano z wielkim przepychem od początku jej wprowadzenia. Od czasu zakwestionowania tych praktyk udział w procesji traktowano jako publiczne wyznawanie wiary.

Zuzia Boroń



Boże Ciało

## NIEZWYKŁA MOC NOCY ŚWIĘTOJAŃSKIEJ

Ponieważ mamy czerwiec, postanowiłam przybliżyć dawny polski zwyczaj obchodzony w wigilię św. Jana. Przypada on w nocy z 23 na 24 czerwca. Jest to noc świętojańska, inaczej zwana sobótką, podczas której dziewczęta tańczyły wokół ognisk i śpiewały pieśni miłosne. Ubrane były na biało i przepasane bylicą - czarodziejskim ziołem o niezwykłej mocy. Do leśnych ognisk przychodzili również chłopcy i popisywali się zręcznością, skacząc przez płomień. Udany skok wróżył miłość aż po grób. Dziewczęta wiały wianki z siedmiu ziół, np.: bazylii, czarnuszki, marzaki wonnej, macierzanki, lubczyku, cząbrku, arcydzięgla i hyzopu. Potem puszczały je na wodę, wesoło śpiewając. Zachęcam do poznawania pięknych i ciekawych polskich obrzędów, dzięki którym zrozumiemy naszych przodków.

Maja Bilarczyk



Sobótka

zielarka.com.pl



# KOCHAMY WAS!

DZIECIAKI ;)



# Jaki jest współczesny Kopciuszek?

W piątek 10 czerwca odbyło się przedstawienie pt. „Kopciuszek XXI wieku”, w którym główne role odgrywały... nasze reporterki! Frania (Kopciuszek) jako pasierbica macochy jest tak zwaną „kurą domową”. Robi pranie, gotuje i sprząta, wszystko byłoby dobrze, jednak w tym wszystkim przeszkadzają jej córki macochy Zyta i Lola. Frania po pewnym czasie została jednak żoną wspaniałego księcia, a historia kończy się happy endem.

W przedstawieniu wystąpili: Amelka Nikodem (Frania), Mateusz Zawislak (Książę), Julia Legieć (Macocha), Natalia Przybył (Lola), Maja Dobrowolska (Zyta), Oliwia Kucharska (Narratorka), Zuzia Boroń (Narratorka), Nicoll Berdyn (Wróżka), Jan Toporowski (Król) oraz Patryk Komsta i Maciek Duryński (tancerze):).

tekst: Maja Dobrowolska, foto: pani Małgorzata Przybył





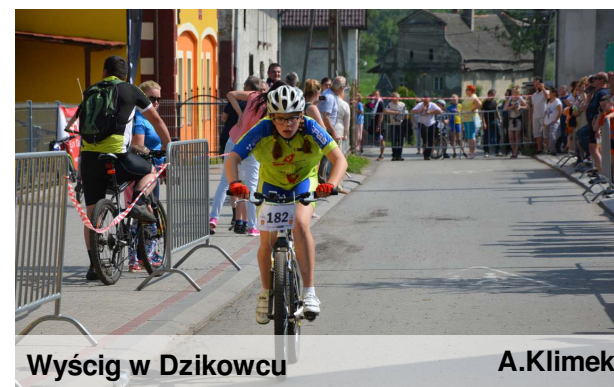
# SPORT

**22 maja 2016 r. w Kudowie Zdroju odbył się wyścig kolarski "XC KUDOWA-ZDRÓJ". W wyścigu wystartowało czterech zawodników z naszego klubu. Oto nasze sukcesy:**

- Kat. 7-10 lat: II miejsce Mikołaj Legieć, XIII miejsce Kajtek Konarski
- Kat. ŻAKINIA: II miejsce Julia Legieć
- Kat. ŻAK: VII miejsce Dawid Gdula

Każdy zawodnik otrzymał pamiątkowy medal, a najlepsi otrzymali również dyplomy. Wszystkim gratulujemy!

**Julia Legieć**



Wyścig w Dzikowcu

A.Klimek

**29 maja 2016 roku odbył się wyścig kolarski w Dzikowcu: III GRAND PRIX POGRANICZA MISTRZOSTWA DOLNEGO ŚLĄSKA XC. Gratulujemy!**

**Najlepsze wyniki osiągnęli:**

Kat. ŻAKINIA (1,7 KM): III – Oliwia Młynarczyk; kat. ŻAK (3,4 KM): II – Antoni Muryj; kat. MŁODZIK (6,2 KM): III – Filip Brzuska; kat. JUNIORKI MŁODSZE (9,3 KM): IV – Daria Różnicka; DZIEWCZYNIKI 10 – 12 LAT (2,2 KM): I – Julia Legieć, IV – Anna Klimek; CHŁOPCY 10 – 12 LAT (2,2 KM): III – Wiktor Dec; DZIEWCZYNIKI 7– 9LAT (1,4 KM): II Martyna Kisiel, III – Aleksandra Różnicka; CHŁOPCY 7 – 9 LAT (1,4 KM): II – Wit Sacha, III – Kajetan Konarski.

**Ania Klimek**



Wyścig w Dzikowcu

A.Klimek

## Zakończenie sezonu w SALOS NOWA RUDA

**12 czerwca 2016 r. na hali CTS w Nowej Rudzie** odbył się turniej mini siatkówki dziewcząt, który kończył sezon 2015/2016. W turnieju uczestniczyły również siatkarki z Wałbrzycha i Walimia. Wyniki naszych zawodniczek:

- Kat. dwójki (kl. IV):
    - I - Milena Wyrębak i Jola Peszek
    - II - Nela Borysiewicz i Gosia Polak
    - IV - Wiktoria Olejniczak i Martyna Łaguna
    - VI - Laura Kawka i Oliwia Guzik
    - VIII - Klaudia Sójka i Oliwia Niemczyk
    - X - Agata Trojanowska, Lila Mówińska, Julia Kmita
    - XI - Marysia Leśniak, Nicoll Pelis, Karolina Białek
  - Kat. trójki (kl. V):
    - I - Natalia Przybył, Jagoda Pelis, Maja Polak
    - II - Julia Legieć, Maja Dobrowolska, Maja Galas
    - IV - Kornelia Klimek, Ola Prokopczak, Zuzia Pełka
  - Kat. czwórki (kl. VI):
    - I - Ala Wiczowska, Paulina Cisek, Oliwia Konefał, Maja Belowska
    - III - Ola Faron, Kornelia Trypuć, Zuzia Eisfeld, Wiktoria Gładysz
    - IV - Zuzia Sójka, Marta Ziemińska, Iweta Szymala, Justyna Lulińska.
- Wszystkim gratulujemy!

**Julia Legieć**



## WSPANIAŁYCH WAKACJI ŻYCZY REDAKCJA:

**Julia Legieć, Natalia Przybył, Amelia Nikodem,  
Maja Dobrowolska, Ania Klimek, Maja Bilarczyk,  
Nicoll Berdyn, Zuzia Boroń, Zuzia Przybył,  
pani Sylwia Krenz**